

# Dondi, Młodzi Gniewni (JB Remix)

Nie stoję w prostej linii  
Prędeż na linii ognie  
Mam jakieś głuchy na linii  
Ponoć padłem tu feralnie  
Ale zgarnę cała pule  
Choć to rok przegrany dla mnie  
Cwaniacki uśmiech, paradoksalnie  
Nic mi nie zarzucisz  
I nic na mnie nie znajdziesz  
To nie rap dla zapłakanych dupek  
To dla wkur\* ziomów, którym znowu sens uciekł  
Pożegnania nie są łatwe ? wiem o tym  
Jeśli dziś mi nie zależy, chyba nigdy mi nie zależało  
Pieprzę to, obym nie wpadł w głupoty  
Albo znowu z jakąś damą ? co ma loty jakich mało  
Tyle upadków, nie mogę paść teraz  
Niby to dzieło przypadku  
Wszystko pędzi jak pantera